

Sygn. akt I C 590/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy–Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz

Protokolant: Alicja Kicka

po rozpoznaniu dnia 22 sierpnia 2014 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwkom. (...)

o zapłatę

1. odmawia odrzucenia pozwu;
2. oddala powództwo,
3. zasądza od M. M. na rzecz m. (...) kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od M. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Sygn. akt I C 590/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lutego 2012 r. (data prezentaty sądowej) powód M. M. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego m. (...) kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. (**pozew z załącznikami – k. 1 – 2v**)

Pozwany m. (...) – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego M. R. (pełnomocnictwo – k. 19) – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych według norm przepisanych. (**odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 11 – 37v**)

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 14 września 2012 r. powód wskazał, że zmienia powództwo w ten sposób że wnosi o zasądzenie kwoty wynikającej z różnicy wyliczonej wartości odszkodowania na dzień 13 czerwca 2006 roku, a wartości odszkodowania uzyskanego (1/3 z 586.799 zł) oraz zasądzenie odsetek ustawowych od tej różnicy za okres od 13 czerwca 2006 r. do dnia otrzymania odszkodowania ewentualnie o zasądzenie 1/3 kwoty wynikającej z różnicy pomiędzy wycenami z dnia 13.12.2007 r. oraz 17.03.2011 r. tj. kwoty 12.700 zł tj. kwoty 12.700 zł. (**pismo – k. 46**)

Następnie na terminie rozprawy powód oświadczył, że, w piśmie brak jest pierwszej kwoty w pkt.1 od której należałoby odjąć 586.799zł a następnie podzielić wynik przez 1/3 przysługującego mu udziału. Zatem sprostował ten pkt w ten

sposób, że podaje wartość odszkodowania na 13 czerwca 2006 określoną na kwotę 620.799zł, natomiast wartość odszkodowania z wyceny wynosi 586.799zł wobec czego różnica wynosi 34.000zł i dochodzi 1/3 z kwoty 34.000zł czyli 11.100zł. (**protokół – k. 47**)

Pismem złożonym w dniu 12 września 2012 r. (data stempla pocztowego) powód dokonał kolejnej modyfikacji żądania wskazując, że wnosi o zasądzenie kwoty 13.000 zł oraz zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty za okres od 13.06.2006 r. do dnia otrzymania odszkodowania. Wskazał także, że w razie nieuznania zasadności tak zakreślonego roszczenia wnosi ewentualnie o zasądzenie 1/3 kwoty wynikającej z różnicy pomiędzy wycenami z dnia 13.12.2007 r. oraz 17.03.2011 r. tj. kwoty 12.700 zł tj. kwoty 12.715 zł.

Na terminie rozprawy w dniu 17 maja 2013 r. pełnomocnik powoda (**pełnomocnictwo udzielone ustnie do protokołu – k. 67**) wskazał, że popiera powództwo do wysokości 13.000 zł jak w piśmie z dnia 12 września 2013 r. Ostatecznie w dniu 22 sierpnia 2014 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że szkoda polega na tym, że w wyniku przewlekłości postępowania powód nie miał możliwości korzystania z udziałów i czerpania z tego przychodów. Zgłosił też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia możliwego przychodu przy korzystaniu z nieruchomości. (**protokół – k. 81**)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 września 2004 r. J. K. złożył o wypłacenie odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość obejmującą działki nr (...) z obrębem 6-07-02, położoną w W. przy ul (...), róg (...) dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Nieruchomość ta została wywłaszczona i przeznaczona częściowo na budowę drogi. W dniu 01 lutego 2005 r. wniosek o odszkodowanie został złożony przez R. K. (1) i J. K. działającego w imieniu swoim oraz jako pełnomocnik M. J..

Ostateczną decyzją Nr (...) z dnia 12 maja 2005 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez Gminę W.-Centrum z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. prawa własności nieruchomości o ogólnej powierzchni 713 m² zajętej pod ulicę (...) w W., wykazanej jako działka nr (...) o powierzchni 189 m², działki nr (...) o powierzchni 317 m² i działka nr (...) o powierzchni 207 m² w obrębie 6-07-02. Nieruchomość ta stanowi grunt uregulowany w księdze wieczystej KW (...). Na mocy przedmiotowej decyzji jako właściciela ww. gruntu wpisano w księdze wieczystej m.st. W..

W dniu 23 sierpnia 2005 r. M. M. dołączył do akt sprawy pełnomocnictwo udzielone mu przez R. K. (2), zgodnie z treścią którego upoważniony był do wszystkich czynności cywilnoprawnych za wyjątkiem sprzedaży nieruchomości położonej przy ul (...). Następnie w dniu 24 października dołączone zostało kolejne pełnomocnictwo udzielone przez R. K. (1) M. M., które upoważniało go do wszelkich czynności cywilnoprawnych oraz odbioru odszkodowania a także złożenia wyjaśnień i potwierdzenia decyzji i wszelkich innych czynności dotyczących ww. nieruchomości. W dniu 14 grudnia 2005 r. R. K. (1) złożył oświadczenie, w którym odwołał pełnomocnictwo wskazując, że udzielił je niezupełnie świadomie M. M.. W dniu 20 grudnia 2005 r. M. M. poinformował urząd, że jest stroną w sprawie i przedłożył dokumenty na tę okoliczność. Ponadto w kolejnym grudniowym piśmie wystąpił on także o uznanie go za stronę lub wydania postanowienie w przedmiocie odmowy.

W toku postępowania R. K. (1) wskazał, że wnosi o wyłączenia M. M. od udziału w sprawie albowiem pełnomocnictwa zostały niezupełnie świadomie.

Prezydent m.st. W. zawiesił postępowanie nr (...) postanowieniem z dnia 13 czerwca 2006 r. i zobowiązał R. K. (1) by w terminie dwóch miesięcy wystąpił do sądu powszechnego z powództwem o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c., celem ustalenie czy umowy sprzedaży roszczeń są ważne i skuteczne.

Na skutek zaskarżenia ww. postanowienie przez M. M. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił przedmiotowe orzeczenie a także decyzję Wojewody (...) utrzymującą je w mocy.

W dniu 02 stycznia 2008 r. do akt sprawy została złożona ugoda zawarta między M. M. a R. K. (1), na mocy której strony ustaliły, że M. M. nabył udział 1/3 w odszkodowaniu za nieruchomości położną w W. przy ul (...), odszkodowanie będzie wypłacone M. M. zaś wypłaci R. K. (1) kwotę 14.000 zł po otrzymaniu odszkodowania.

W dniu 20 stycznia 2009 r. Urząd został poinformowany o zgonie R. K. (1) w dniu 04 stycznia 2009 r.

Prezydent m.st. W. postanowieniem z dnia 17 stycznia 2009 r. zawiesił postępowanie i wyznaczył wnioskodawcom 2 miesięczny termin na wystąpienie do Sądu powszechnego z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym uczestniku postępowania.

Ww. orzeczenie zostało uchylone przez Wojewodę (...) postanowieniem z dnia 10 stycznia 2010 r.

W dniu 21 maja 2010 r. Prezydent (...). W.zwrócił się do prokuratury Okręgowej w Warszawie z prośbą o rozważenie czy nie wystąpiły przesłanki przy dokonywaniu czynności prawnych – przenoszących prawo do odszkodowania na rzecz M. M., jedne lub kilku wad oświadczenia woli z uwagi na faktycznie występującą rażącą dysproporcję między cenami transakcji a realną wartością rynkową sprzedanego udziału w nieruchomości.

Prokuratura Rejonowa (...) postanowieniem z dnia 22 grudnia 2010 r. umorzyła śledztwo w sprawie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Prezydent (...). W.decyzją z dnia 14 lipca 2011 r. nr (...)orzekł o ustaleniu odszkodowania za grunt oznaczony jako działki ewidencyjne nr (...)z obrębu 6-07-02 o łącznej powierzchni 713 m², uregulowanej obecnie w księdze wieczystej KW (...), stanowiącej własność miasta stołecznego W., zajętej pod drogę publiczną ul. (...)w wysokości 586.799,00 zł. M. M.z przedmiotowej kwoty otrzymał 195.599,66 zł.

W toku postępowania wykonano dwie wyceny nieruchomości, z czego pierwsza opiewająca na 624.945 zł zdezaktualizowała się, druga zaś wskazywała wartość nieruchomości określoną na 586.799,00 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt niniejszego postępowania, które nie były przez strony kwestionowane tj. **Oświadczenia R. K. (1)– k. 20, postanowienie Prezydenta (...)W.nr (...)– k. 21 – 24, Decyzji Prezydenta (...) W.nr (...)– k. 25 – 29v, Zawiadomienia M. M.– k. 30, Postanowienia Wojewody (...)nr (...)– k. 34 – 34v, Wyroku WSA z dnia 17 kwietnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt I Sa/Wa 1881/06 – k. 35 – 37v .**

Prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości, w tym co do ich rzetelności i autentyczności. Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia możliwego przychodu przy korzystaniu z nieruchomości przez powoda. Sąd uznał, że nie uprawdopodobniono, że wniosek ten nie został zgłoszony bez winy powoda, a uwzględnienie go niewątpliwie skutkowałoby zwłoką w postępowaniu. Jest to także wypadkowa zmian powództwa w toku postępowania. Zaś w ocenie Sądu skoro powód określił klarownie swoje żądanie dopiero na ostatniej rozprawie, przeprowadzenie wniosków dowodowych doprowadziłoby do ponownego wszczęcia sprawy albowiem argumentacja prawna uległa całkowitej zmianie w zakresie roszczenia.

Z uwagi także na modyfikację powództwa Sąd pominął wcześniejsze wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem tezy zakreślone dla tego środka dowodowego utraciły swoją przydatność w postępowaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Powód wskazywał, że wywodzi swoje roszczenie z niemożności uzyskania przychodu z udziału w nieruchomości opisanej w pozwie z uwagi na przewlekłość postępowania administracyjnego.

Z uwagi na fakt, że tak określone roszczenie było de facto innym niż wskazane określone w pozwie Sąd odmówił ostatecznie odrzucenia pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Zgodnie z art. 199 §1 pkt 1 k.p.c. sąd odrzuci pozew jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna.

Niedopuszczalności drogi sądowej oznacza, że dana sprawa nie może być przez sąd rozpoznana, gdyż ze względu na osobę lub przedmiot nie podlega orzecznictwu sądów powszechnych. W nauce prawa dopuszczalność drogi sądowej ma charakter bezwzględnej pozytywnej przesłanki procesowej branej przez sąd pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Bezwzględna niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wówczas, gdy sprawa - na skutek jej "niecywilnego" charakteru lub w związku z obowiązującym przepisem prawa - w żadnym wypadku nie może być załatwiona przez sąd powszechny.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie można mówić, że roszczenie powodów o odszkodowanie od m. (...) W. nie może być przedmiotem postępowania przed sądem powszechnym. Powód bowiem dochodził utraconych korzyści jakie zyskałby gdyby mógł dysponować udziałem, a czego został pozbawiony w skutek przewlekłości postępowania administracyjnego.

Zaistniały zatem stan faktyczny nie uzasadnia odrzucenia pozwu dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Powód w ocenie Sądu roszczenie swoje opierał na art. 417 k.c. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności – w niniejszej sprawie jednostki samorządu terytorialnego – są:

1. niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie (bezprawność),
2. które musi nastąpić przy wykonywaniu władzy publicznej,
3. zaistnienie szkody i
4. związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem jednostki samorządu terytorialnego a szkodą.

Odpowiedzialność powyższa jest oparta na zasadzie ryzyka, nie zaś winy. Sprzeczność działania lub zaniechania z prawem należy rozumieć jako sprzeczność z przepisami prawa, nie zaś z normami moralnymi czy obyczajowymi, określanymi terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”.

Wykonywanie władzy publicznej dotyczy wszystkich form działalności państwa, samorządu terytorialnego i innych instytucji publicznych. Wykonywanie takich funkcji łączy się z reguły z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Nie ulegało wątpliwości, że wydanie decyzji w zakresie ustalenia wartości odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość stanowi wykonywanie władzy publicznej.

W ocenie Sądu abstrahując już od faktu czy w toku postępowania administracyjnego doszło do przewlekłości wskazać należy, że powód nie udowodnił zaistnienia szkody po jego stronie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie do art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis art. 232 k.p.c. stanowi natomiast, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu obowiązków procesowych ciążyących na stronach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 listopada 1996 r., III AUa 26/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 4). Rzeczą sądu nie jest nadto zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do prowadzenia z urzędu dowodów zmierzających

do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76).

Szkoda w niniejszym wypadku ma postać utraconych korzyści w związku z niemożnością dysponowania lokalem. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma ze swej natury charakter hipotetyczny, dlatego też akcentuje się konieczność wykazania realności tej postaci szkody z takim prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła.

Podstawą skutecznego domagania się odszkodowania z tytułu utraconych korzyści jest wykazanie przez wierzyciela istnienia normalnego związku przyczynowego określonego w art. 361 § 1 k.c. między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przez dłużnika a szkodą. Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2007 r., IV CSK 281/07 i z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 259/06). Innymi słowy, przy badaniu istnienia szkody w postaci utraconych korzyści należy uwzględnić tylko takie ujemne następstwa w majątku poszkodowanego, które, oceniając tę kwestię rozsądnie w świetle doświadczenia życiowego, powiększyłyby majątek poszkodowanego. W tym celu istotne znaczenie ma zbadanie zachowania się poszkodowanego zarówno przed, jak i po nastąpieniu zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Należy wskazać, że powód nie wskazał w jaki sposób miałby czerpać korzyści z należących do niego udziałów w nieruchomości oraz nie udowodnił by w ogóle miał takie plan.

Utrata zysków ma charakter potencjalny, nie jest bowiem możliwe udowodnienie sensu stricto, że z całą pewnością zaszłaby określona okoliczność, tj. wejście do majątku określonych składników; utrata zysków jest bowiem okolicznością negatywną, nie faktem, ale brakiem faktu, która nie poddaje się rygorystycznie traktowanym regułom dowodowym. Nie oznacza to jednak, że dochodzący utraconych zysków zwolniony jest z obowiązku przedstawienia dowodów potwierdzających, że ich osiągnięcie byłoby co najmniej prawdopodobne.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należało przyjąć, że powód nie wykazał realności szkody z takim prawdopodobieństwem, które uzasadniałoby przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Ponadto zważyć należy, że

Nawet gdyby wolą powoda było wynajęcie lokalu, nie mógłby on czerpać korzyści z najmu przedmiotowego lokalu, gdyż do zawarcia umowy najmu konieczna byłaby zgoda pozostałych współwłaścicieli budynku (art. 199 k.c.), której powód nie wykazał. Powód nie miał zatem faktycznej i prawnej możliwości wynajęcia przedmiotowego lokalu i czerpania z niego korzyści – nie poniósł więc żadnej szkody.

Ponadto przychylić się należy do stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na pozew, że gdyby w rzeczywistości postępowanie odszkodowawcze miało zakończyć się w dniu 31 marca 2005 r. to powód w ogóle nie byłby w nim stroną, albowiem nabycie udziałów nastąpiło dopiero w dniu 22 sierpnia 2005 r.

Wobec niewykazania przez powoda zaistnienia przesłanek szkody i związku przyczynowego wymaganych przez art. 417 § 1 k.c., Sąd oddalił powództwo w całości orzekając jak w punkcie 2 wyroku.

W niniejszej sprawie Sąd w całości oddalił powództwo wytoczone przez M. M.. Powód był zatem stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, w związku z tym obowiązany był zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodziło wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200,00 złotych (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)). Przy czym należy wskazać, że opłata liczona była zgodnie z treścią § 4 ust. 2 rozporządzenia (w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze

się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji) od pierwotnej wartości przedmiotu sporu tj. 10.000 złotych. Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Wskazać należy, że powód rozszerzył w toku postępowania powództwo do kwoty 13.000 zł, jednocześnie nie uiścił opłaty sądowej od kwoty 3.000 zł (13.000 zł – 10.000 zł).

Opłata sądowa od rozszerzonego powództwa wynosiła zaś 150 zł (3.000 zł x 0,05 – confer art. 12 w zw. z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz.U.2010.90.594). Zgodnie zaś z art. 130³ k.p.c. w razie nieuiszczenia opłaty od pozwu od rozszerzonej części powództwa o obowiązku uiszczenia opłaty Sąd orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. W tym stanie rzeczy Sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 150 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.